



stawała bez znaczenia.

Pogłoski o zmianie ministerstwa zwróciły się teraz w przeciwną stronę. Nie ma już mowy o ustąpieniu p. Manteuffla, lecz o chęci usunięcia się z powodu nieustających ataków w sejmie i za sejmem pp. Westphalena, Raumera i innych. Nic w tym dotąd niema pewnego, ani nawet prawdopodobnego; wszakże w obecnej chwili uważać trzeba drugą alternatywę za możebniejszą. Widać to z tonu bardzo spuszczanego *Nowo-Pruskiej Gazety*, która w braku innych środków dowcipami w *Zuschauerse* dostróić go usiłuje. Numer, który zawierał miesięczne tego organu *Rundschau* zabrano był przez policję. Frakcja Bethmanna-Hollwega, mająca swój organ w *Wochenblatt* zdaje się teraz przychodzić do znaczenia, znajdując, jak opinia twierdzi, podporę w księciu pruskim, który stosunkom nadreńskim miał sposobność zbliżyć się przypatrzeć. Nadreńscy spodziewają się, że wezmą górę nad Pomorzyczkami i Brandenburczykami. Do Nadreńców policzyć trzeba i frakcję katolicką, która z swej strony chce także wysłać deputację do księcia pruskiego, jak to niedawno temu uczynili Pomorzycy. Jest mniemanie, że po zamknięciu sejmu, jeżeli nie w ministerstwie, to w wyższych sferach administracji nastąpi częściowa zmiana osób, zapewne nie w myśli stronnictwa krzyżowego. Z ministerjum wystąpić ma minister sprawiedliwości p. Simons, i objąć miejsce prezydenta sądu apellacyjnego w Kolonii. P. Simons oddawna sobie tej zmiany życzył, i wystąpienie jego nie ma żadnej styczności z świeżemi pogłoskami o zmianie całego gabinetu.

Król Belgów mieszka w pałacu w hotelu ambasadora belgijskiego, p. Nothomba, przebywa jednak ciągle z dworem to w Potsdamie, to w Charlottenburgu, to w tutejszym zamku. Wojskowe parady, galowe obiady, teatr, służą ku zabawie dostojnego gościa. Król belgijski ma w przyszły poniedziałek wyjechać do Wiednia. Bawią tu także obecnie inni książęta niemieccy, między którymi znajduje się i panujący książę Nassauski. Zjazdu tego nie można nazywać kongresem, jak to czynią niektórzy zbyt skore do domysłów dzienniki, lubo zapewne i o polityce, zwłaszcza pomiędzy królami pruskim a belgijskim jest mowa. — Wczoraj odbyła się na zamku uroczystość wręczenia orderu złotego runa, przysłanego księciu pruskiemu przez królową hiszpańską. Król pruski był mistrzem ceremonii, król Belgów świadkiem. Obaj ci monarchowie order ten oddawna posiadają. Poselstwo hiszpańskie było przy tej ceremonii osobiste obecne.

Wiosna rozkwita jak z kamienia, nie mamy ani ciepła ani słońca, niebo ciągle chmurami powleczone. Pogoda ta bardzo się przykrzyć zaczyna.

### Przegląd Polityczny.

Depesza telegraficzna z Berlina nieusprawiedliwiła przypuszczeń naszego korespondenta. Prawo dotyczące się opodatkowania kolei żelaznych przyjęte było na nocnym posiedzeniu Izby wyższej w sobotę całkiem wedle postanowienia Izby niższej.

Wojsko oldenburgskie odjęło kokardę niemiecką. Aresztowania w Meklemburckim ciągle trwają w skutku odkrytego spisku; w ostatnich dniach aresztowano samych profesorów.

Ciało prawodawcze francuzkie stara się wynagrodzić w ostatnich chwilach swojego zebrania, kilkumiesięczną bezczynność. Odbywa codziennie posiedzenia, i na ostatnim uchwaliło ze dwaście rozmaitych praw mniejszej wagi. Nadto prezes Zgromadzenia p. Billault oznajmił, że w razie potrzeby, Cesarz niewahałby się użyć władzy jaką mu nadaje konstytucja, do przedłużenia peryodu posiedzeń.

przyciął, poeta długo był na Wschodzie, że wiele przedziwności widział na rozmowie o tem wschodnim życiu, za którym przepadał... o tym spokoju, do którego ciągle wzdychał... o którym ciągle marzył... do którego chciał wrócić koniecznie... „Wiem, dodał, że nie masz jego wyobraźni, ale za to masz więcej od niego lenistwa, może ci w życiu Wschodniem jedno drugie zastąpić, i nie wątpię, że je polubisz... Niestety! lenistwo nie zastąpi wyobraźni w *Keffie*, tak jak wyobraźnia brak spokoju po części wynagrodzić może. Ona potrafi oderwać się od rzeczywistości, zapomnieć o niej w potrzebie, ona może tworzyć sny i marzenia, podobne do tych, jakimi tutejsi mieszkańcy kończą łańcuch życia umysłowego zamieniając przyszłość w *fantazję*. Ostatniem słowem *Keffu* nie jest nic innego i być nie może, tylko tysiąc nocy i jedna! Aby dojść do niego dla uboższych jest haczysz i i opium, dla bogatych kioski, ot takie np. jaki sobie Mehmed-Ali w Szubrze był urządził...

Czemu tych słów kilka o spokoju w naturze, owym głównym powiedziec można charakterze Wschodu, o Keffie, owym powszechnym zwyczaju jego mieszkańców, dzisiaj przyszło mi pod pióro? Dla tego zapewne, że przez dni kilka owę spokojność pozbawieni byliśmy najwięcej z przyczyny skrzypiących sakii, a do każdego dźwięku przyzwyczaić się łatwo. Neurodzajność brzegów, przywróciła go nam wczoraj wieczór, większe też niż zwykle zrobił na mnie wrażenie. Może i widok z ruin zamku Ibrym, wznoszących się na skale 200 stóp wysokości, u stóp której daabiajka nasza stoi przymocowana, przyczynił się do krótkich nad naturą kraju tego uwag.

Rząd przygotowuje dwa nowe projekta do praw, z których pierwszy przywraca prawomocność art. 86 kodeksu karnego, orzekającego karę śmierci na indywidua prawnie przekonane o zamachach na życie Cesarza lub spiski na obalenie rządu itd., drugi zaś orzeka nowe kary na dopuszczających się publicznej obrazy, przeciwko członkom cesarskiej rodziny.

Czyli sesja Ciała prawodawczego będzie przedłużona, przewidzieć trudno. Jeżeli nie, wówczas Senat przedłuży posiedzenia swoje do 25 maja, dla przeprowadzenia publikacji praw przez Ciało rzezone uchwalonych.

Na czwartkowym posiedzeniu Izby niższej angielskiej ponowili się raz jeszcze interpelacye w sprawie Koszutha, ale żadnych nowych niewywołały wyjaśnień.

Izba przeszła następnie do dalszej dyskusji nad budżetem. P. Lawless wniósł poprawkę przeciwko rozciągnięciu *income-tax* na Irlandyę. Wśród rozpraw nad tym wnioskiem, p. Duffy oskarża rząd o przekupienie irlandzkich deputowanych, i to środkami jeszcze gorszemi od tych, jakich niegdyś używał Walpole. Oskarżenie to wielką wywołało wrzawę. Wezwany przez prezesa, aby salę opuścił, p. Duffy odmówił. Niechciał również wejść w bliższe szczegóły oskarżenia; Izba postanowiła zająć się tym wypadkiem na następnym posiedzeniu.

Minister wojny sardyński zakazał armii prunumerowanie i czytanie dziennika wojkowego *Bandiera nazionale*, jako podburzającego przeciw władzy i karności. Minister spraw wewn. zagroził redaktorowi Miotti wydaleniem go z kraju. Dziennik przestał w skutku tego wychodzić.

Posel rosyjski w Neapolu hr. Chreptowicz przeznaczony do Brukseli, opuszcza Neapol. Sekretarz legacji p. Grotte tymczasowo obejmuje czynności poselstwa.

*Wanderer* donosi z Konstantynopola o niektórych szczegółach dotyczących się załatwienia kwestyi miejsc świętych. P. de la Cour ustąpił żądaniu księcia Menżykowa, ale zdaje się, iż forma tych ustąpień jeszcze niezostała oznaczoną dyplomatycznie, co też księcia mało obchodzi, który powiada, że mu głównie o rzecz idzie. Kwestya patriarchy jeszcze nierozstrzygnięta, ministrowie chcą przełamać upór Sultana. Lord Redcliffe radzi szybko spór załatwić, bo mu się zdaje, że niepójdzie on dalej po za tę kwestyę. Postępowanie lorda jest bardzo skryte i niejasne, wpływ jego znaczny; renegaci uwolnieni z armii Omera paszy obowiązali się wrócić do Azji, ale niemają ochoty żyć tam jako wychodźcy. W Mołdawii i Wołoszczyźnie spodziewają się wciąż wojsk rosyjskich. Dziennik *Kaukazus* donosi o odnowieniu przyjaznych stosunków między Turcyą a Persyą.

Czytamy w *Kor. austriackiej*:

Późna zima która z całą ostrością swoją dotknęła szczególnie Galicyę i okrag Krakowski, a po niektórych obwodach połączona była z tak ogromnemi śniegami, że po drogach i gościńcach górskich przerwana była komunikacya nieraz z jednego domu do drugiego, przyczyniła się do zwiększenia braku żywienia, przygotowanego już chorobą ziemniaków i nie osobliwie pełnemi zbiorami. J. C. K. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem swem z d. 14 marca r. b. nakazać, aby ze skarbu państwa udzielono Namiestnikowi Galicyi zaliczkę 60,000 złr. by takową pod warunkiem zwrotu między gminy rzeczywicie potrzebne rozdzielił. Równocześnie c. k. Galicyjska komenda wojskowa odbiera zlecenie, aby zapasy otrąb znajdujące się w składach zaopatrzenia wojska, za zapłatę ceny kupna oddać pod rozporządzenie tamiecznych władz politycznych celem rozdzielenia ich pomiędzy potrzebujących. Przeciągła zima

Ibrym, dawne Primis czyli Premnis występuje w historii po raz pierwszy za czasów Augusta. Strabon mówi o niem jako miejscu w położeniu mocnem. Pomimo tego, gdy się Etiopowia, wyparci przez Rzymian z Tebaidy, gdzie byli wtargnęli, do owego schronili miasta, zdobył je Petroniusz w 10,000 wojska, pobiwszy trzykrotnie liczniejsze zastępy, i zostawił załogę z czterystu ludzi na lat dwa. Lecz polityka była zawsze tą samą. Upłynęły dwa lata, Kandacya królowa Etiopów chciała fortecę odebrać, w tym celu ją obległa, ale Petroniusz przybył z Aleksandryi na odsiecz i utrzymał ją w ręku Rzymian. W średnich wiekach Ibrym było biskupstwem, i fortecą królów Nubijskich. Po kilkakroć wpadało w ręce muzułmańskie. Nakoniec Saladyń zdobył go i złupił, a Ibrym wraz z Nubią stał się zdobyczą sultana Selima. Miał tam być kościół pod opieką Matki Boskiej; z jego kopuły brat Saladyńa po umęczeniu i zabiciu biskupa, kazał wołać do modlitwy muzułmanów, jakby z minaretu. Widać dotąd w pośród ruin kilka śmiałych sklepień i kolumnę z granitu, na której krzyż wyrzyty. Od r. 1812 Ibrym jest opuszczony. Bronili się w nim po raz ostatni mameluce przeciw wojskom Mehmeda-Ali. Wypędzeni oblegali tamże nieco później Ibrahima. W tych ciągłych wojnach i szturmach mury zostały zepsute, a mieszkańcy opuścili całkiem to miejsce, nie mogąc wytrzymać łupieztw, koniecznych następstw wojny w tych krajach. Ibrym został ruiną, wyborem dla szakali i ptaków drapieżnych mieszkaniem.

Z ruin tych wszakże, używa się niezawodnie jednego z najpiękniejszych i najobszerniejszych naturalnych wido-

stała się przyczyną, że powielu miejscach te nawet zapasy spożyto, które właściciele gruntów na zasiewy zachowują, lub które w tym celu ze składów zaopatrzenia rozdzielone były. Z tego powodu poczyniono stosowne przygotowania do nowego zamienienia tego wsparcia ze skarbu państwa.

Wiedeń 8 maja. N. Pan udzielił godność tajnego rady fmp. Franciszkowi hr. Schaaffgotsche dowódcy 9go korpusu armii.

Składki na kościół wedle dzisiejszego ogłoszenia dochodzą w Wiedniu do sumy 531,039 złr. 218 dukatów i t. d. Z największych darów znakomitszych jest 1000 złr od arcyksiężnej Maryi Anny i 5000 fran. (2565 złr. z wymiany) od panującego księcia Parmy (mylnie przez nas podane za 5000 złr.)

Wydział kasy oszczędności Styryjskiej postanowił przeznaczyć 16,000 złr. na dobroczynne cele z okazji wyzdrowienia N. Pana, a mianowicie 1000 złr. na wyporządzenie kościoła przy domu obłąkanych w Gradcu, 3000 złr. w sześciu ratach rocznych na odznaczających się w służbie wojskowej styryczyków i 12,000 w sześciu rocznych ratach na nagrody po 100 złr. dla służących moralnie prowadzących się i długo w jednej służbie zostających.

W liczbie częstych wypadków w skutku ostatnich śniegów mianowicie w górskich okolicach monarchii, najmocniej dotknięta została gmina Blons w Voralberg, gdzie 17 kwietnia lawina zasypała 48 zabudowań różnego rodzaju. N. Pan dozwolił zbierać w kraju składki na wsparcie tej gminy, przeznaczył na ten cel 3000 złr. ze skarbu państwa.

Dyrekcya kolei saskiej i pragskiej, otrzymała zawiadomienie, iż Król Pruski między 19 i 21 b. m. przybędzie do Wiednia.

Ze względu na liczne skargi z krajów koronnych nadechodzące, iż sądy karne wymierzając kary w ogóle nadto łagodnie postępują i zbyteczny użytek czynią ze służącego sobie prawa nadzwyczajnego skrócenia czasu więzienia, i że ta niewczesna łagodność szkodliwy wywiera wpływ na publicznie i prywatnie bezpieczeństwo; c. k. Ministerjum sprawiedliwości rozporządzeniem swoim z d. 24 z. m. zaleciło wszystkim wyższym sądom krajowym jak najsurowsze przestrzeganie prawa i nakazało aby złagodzenie kary tylko wyjątkowo używane było.

Naczelna komenda armii nakazała budowę wyższego domu wychowania dla Pograncza wojskowego w gminie Petrinia. Budynek ten ma być wykończony w r. 1855 i kosztować 182,000 złr.

W ministerjum rozpoczęły się narady nad nowem prawem o czeladzi wiejskiej, do którego towarzystwo gospodarcze niższej Austrii wygotowało projekt.

Kolej semmeringaka otwartą ma być w sierpniu. Za parę tygodni rozpoczną się próby jazdy; umysłna komisya wysłana właśnie już została dla obejrzenia kolei.

*Gaz. preszburgska* donosi, że narady nad nową gminą już są zamknięte i projekt odpowiedni wygotowany.

*Gaz. wiedeńska* pisze: „Dyplomatyczne dokumenta do kwestyi wschodniej.“ *Gaz. augsb. powszechna* ogłosiła cztery noty odnoszące się do misyi hr. Leiningena. W końcu nadmieniamy redakcyę, że noty te otrzymała z Konstantynopola. Podanie to poczynujemy o tyle za rzetelne, iż tem samem oznajmiono, jako powyższe noty nie pochodzą z Austrii. Pod

ków podróży na Nilu. Przed oczami rozwija w całej swej okazałości żółty swój kobierzec puszcza libijska z ustawionemi po nim górami jakby kopce sypane; pod nogami Nil srebrzystą toczy się wstęgą, na której rysują się ponure kształty zniszczonej fortecy; za niemi znowu niezmierną puszcza, lecz całkiem od libijskiej różna, złożona z pasm gór skalistych, ciemnych ponurych, a cały ten ogromny widok ograny tropiczną atmosferą, oświetlony afrykańskiem słońcem, otoczony przezroczystością i słodyczą wschodnią!...

Co za nieocenione miejsce do używania owego spokoju natury... do rzucenia się całą siłą w Keff i najpiękniejsze marzenia, zwłaszcza w chwili zachodu słońca!... Ale na nieszczęście nadjechała daabiajka z pruskim pawilonem—salutowała nasze. Poznałem daabiajka pana bar. \*\* którego znajomościem byłem w Kairze. Przemogła europejska natura... Zbiegłem co prędzej ze skały... zapomniałem o o Keffie... bo grzeczność nakazywała oddać pozdrowienie, a ciekawość szeptała, że pan \*\* później odemnie z Kairu wyjechał i może ma zapas świeżych z Europy wiadomości. Dopełniwszy grzeczności, starałem się zaspokoić ciekawość i dowiedziałem się— że Cesarz austriacki był w Berlinie. Chciałem nazad powrócić, ale za ciemno już było, aby po skłach drapać się można bez ryzykowania kilku guzów... Wziąłem pióro w rękę i oto list, który czytałem.

M. M.

tym ostatnim względem możemy słusznie przypuścić, że rząd cesarski z uwagi na pewne okoliczności pomienionych układów w Konstantynopolu, nie był spowodowany do podobnej publikacji. Noty wreszcie podane przez *Gaz. powszechną* dość zgodne są z treścią oryginałów.

— *Wanderer* pisze: Hr. Rechberg, który w szczególnej misji wyjechał do Włoch nadesłał pierwszy swój raport do Wiednia, i spodziewać się należy, że będzie w możności w przeznaczonym mu do działania zakresie obszerne poczynić projekta. Pobyt hrabiego we Włoszech ma trwać tymczasowo rok cały.

— *Gaz. powszechna augsb.* donosi z Kufstejnu 29 kwietnia, co już poprzednio *Nowo-pruska gazeta* podała o odkrytym tamże zamachu w celu oswobodzenia uwięzionych. Jakis porządnie ubrany i złotem obładowany emisaryusz miał się wcisnąć pomiędzy stojących tamże załogą byłych honwedów i kilku z nich pieniędzmi i obietnicami pozyskać. W naznaczony dzień miało potwierdzić więzienia, wyprowadzić więźniów i dowódców jak wieść niesie wymierdować. Przystosowano już klucze do cel więziennych, ale czynność komendy twierdzy i szczęśliwy przypadek wykrył zamiar spiskowych. Jeden z obwinionych, którego wina nie została jeszcze sprawdzoną odebrał sobie życie, resztę podejrzanych odprowadzono do Innsbruku, gdzie oczekują wyroku sądu wojennego, — a emisaryusz zniknął.

— Stan banku narodowego w Wiedniu w dniu 3 maja był następujący: gotówka 43,303,743 złr. eskompto 36,749,941, zaliczki 19,425,000, dawny dług państwa 68,431,283, dług nowy za hipotekowane na salinach 59,000,000, banknoty w obiegu 195,801,980. W porównaniu z przeszłomiesięcznym wykazem, gotówki przybyło na 175,933 złr. portefeuille wekslowy powiększył się o 707,882 złr. banknotów ubyło na 1,522,435 złr.

— Panujący książę Parmy złożył 5000 fr. na kościół w Wiedniu. Bankier Hibel w Bukareszcie, nadesłał z okazji wyzdrowienia N Pana 1500 złr. na zakłady dobroczynne w Wiedniu, ze składek na kościół w różnych krajach koronnych złożono: w Bernie po d. 30 kwietnia 20,425 złr. 11 dukatów w Peczce po 30 kwietnia 7524 złr. 56 duk. w Lublanie po d. 29 kwietnia 8142 złr. 7 duk. w Cefowcu po 28 kw. 6068 złr. w Linzu do 30 kw. 31,979 złr. 14 duk. w Wenecyi 166,034 lirów; w Medyolanie 81,631 lirów; w Zadrze 4803 złr. i kilka sztuk złota; w Tryeście 53,846 złr. i do 200 sztuk inną monetę grubej, w Ianspruku 12,709 złr. kilkanaście dukatów, w Opawie 7590 złr. i t.d.

— Ojciec ś. nadesłał własnoręczne pismo do Cesarza Imci, w którym składa mu dzięki za opiekę udzieloną chrześcianom w Turcyi przez Austryę i zarazem objawia życzenie, aby Austrya i nadal swojej potężnej nie odmawiała im opieki. Pismo to złożył na ręce N Pana kardynał nuncyusz.

— O ile słychać, pobyt Króla pruskiego w Wiedniu trwać będzie 5 dni.

— N Pan raczył najłaskawiej polecić, aby właścicielom ziemskim w Horwacyi i Słowenii wypłaconą była za pośrednictwem finansowej dyrekcji krajowej trzecia zaliczka na rachunek należności urbanalnych po 15 złr. za chałupę gospodarską, a po 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr. za mieszkanie zagrodnika. Kasy otrzymały już polecenie wypłaty.

— Wyszło rozporządzenie, aby przy budowach w pobliżu kolei żelaznych, budujący oprócz zwyczajnego pozwolenia władzy budowniczej mieli jeszcze pozwolenie władzy sprawującej policyę kolei żelaznych.

— Piotr Makaj b. honwed, Waza Nowakowicz bez zatrudnienia, Aleks. Judyk pastuch i Jan Papp esikos skazani zostali przez sąd wojenny temeszwarski na karę śmierci za rozbój i ukrywanie rozbójników.

— Oprócz poczynionych ulżeń stanu oblężenia w Medyolanie, następujące jeszcze wprowadzone zostały: Wszystkie niegdyś istniejące stowarzyszenia są dozwolone pod warunkiem przestrzegania przepisów obowiązujących; wszystkie teatra zostają napowrót otwarte; bramy miasta oprócz dwóch otwarte będą od 4 rano do 10 wieczór. Na bastyonach miasta wolno się przejeżdżać w powozach i konno, przechadzać zaś aż do zamknięcia bram. Istniejące przepisy względem przepustek na rogatkach zostają jeszcze w swojej mocy. Przyjmujący obcych na mieszkanie winni są w 24 godzin meldować ich u władzy policyjnej. Straże w nocy na tych tylko przechodzących wołać będą, którzy w podejrzanym sposób zbliżyć się do nich będą, a wrzące nieposłuszeństwa użyją broni. W nocy nie wolno hałasować, śpiewać i gwizdać. Na przypadek zamieszania każdy nieależący do służby wojskowej lub policyjnej winien natychmiast udać się do swojego mieszkania. W nocy wszystkie okna pierwszego piętra tej ulicy, na której zaburzenie powstało, winny być oświetlone. Na znak dany z działa twierdzy lub z za „Porta Tosa“, wszystkie okna pierwszego piętra mają być oświetlone w całym mieście.

— N. Pan zamianował komisarza ministeryalnego

Serbii i Banatu Edwarda Griez-Ronsé wiceprezydentem namiestnictwa w tymże kraju koronnym.

— Gubernator Węgier arcyksiążę Albrecht ułaskawił 55 więźniów z liczby osadzonych w twierdzy w W. Warzadynie.

— *Cop. Złgs Cor.* donosi, że po przebicciu na monetę nowego systemu, całego zapasu sztab srebra złożonego w mennicy, rozpoczęcie się przebiccie południowo-amerykańskich talarów, których za kilka milionów złr. skarb posiada, a następnie przyjdzie do przebiccia wszystkiego srebra będącego własnością banku.

— Józef Ditsö-Gabor za przechowanie rozbojników, rozstrzelany został w Szegedynie 30 z. m.

— Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju podało do rządu o dozwolenie założenia kolei z Fünfkirchen do Mochaczu celem połączenia z Dunajem bogatych kopalń węgla pod Fünfkirchen. Kolej ta wynosiłaby 5 mil długości, kosztą jej budowy projektowane na 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mil. złr.

### Francya.

Paryż 5 maja. Wczoraj odbyło się w kaplicy Tuileryjskiej żałobne nabożeństwo za cesarza Napoleona I. Cesarz i wszyscy członkowie cesarskiej rodziny, prócz cesarzowej, która jeszcze w łóżku leży, znajdowali się na nabożeństwie; podobnie czterech kardynałów: Dupont, Mathieu, Gousset i Donnet, wszyscy obecni w Paryżu biskupi, dygnitarze dworu, oraz deputacye Senatu, Ciąpa prawodawczego i Rady stanu. Celebrował kardynał Dupont.

Takież nabożeństwo odbyło się w kościele Inwalidów, w obecności marszałka Hieronima.

— *Monitor* dzisiejszy w bardzo zaszczytnych wyrazach donosi o zejściu margrabiego Valdegamas, powsta hiszpańskiego. Postawie pruski i austriacki, którzy przybyli dowiedzieć się o stanie zdrowia margrabiego, obecni byli ostatnim jego chwilom. Donoso Cortes urodził się w prowincyi Estremadurze 1809 roku. Pochodził on z znakomitego rodu, kształcił się w Sewilli, i bardzo jeszcze młody mianowany został szefem wydziału w ministerstwie sprawiedliwości. W roku 1837 wybrany na deputowanego, dał wkrótce dowody niepospolitego talentu wymowy. Niedługo potem mianowany został radcą królewskim i senatorem, a później prywatnym sekretarzem królowej, która w nim zupełne pokładała zaufanie. W ostatnich latach pełnił misyję dyplomatyczną, najpierw jako poseł w Berlinie, później w Paryżu, gdzie przez ostatnie dwa lata był ambasadorem. Margr. Valdegamas był człowiekiem nadzwyczaj lubionym, dla przyjaciół swoich z największym był poświęceniem, a w politycznych stosunkach z najściślejszą postępował lojalnością. Powszechnie zaś wiadomo, jak był gorliwym zwolennikiem katolickiego kościoła, w którego interesie kilka znakomych dzieł napisał.

— Cesarz udzielił wczoraj posłuchanie prezesowi stowarzyszenia autorów i kompozytorów dramatycznych, panu Scribe. Przy tej sposobności, p. Scribe przedstawił Jego Ces. Mości życzenie stowarzyszenia, aby dwudziestoletni termin, po którego upływie, wedle dzisiejszego prawodawstwa, dzieła dramatyczne zmarłych autorów publiczną stają się własnością, mógł być przedłużonym.

— *Dziennik Pays* występuje dzisiaj w obronie Francyi przeciwko oskarżeniu, jakoby stała się na położenie swoje obojętną, a tem samym bliską była upadku. Francya, zdaniem *Pays*, nie jest wcale obojętną na wszystko, ale tylko na dawne stroanictwa i ich opozycyę. „Tak, mówi *dziennik* rzeczony, kraj nasz obojętnym jest na zapasy mównicy, które żadnego nieprzynoszący pożytku, służą jedynie do osłabienia rządu; tak, nienuosi on się już zapałem dla gwałtownych i rewolucyjnych kwestyj, zatruwających interesy; nie troszczy się już o parlamentarną ambicyę ludzi talentu, którzy z całą natarczywością politycznych zapasników rozbijają się o ministeryalne teki. Ale nie jest on obojętnym na prawdziwe interesy wspólnej ojczyzny; z żywą troskliwością zapatruje się na postępy przemysłu, publicznego kredytu i handlu, na poważne układy dyplomatyczne, celem utrzymania pokoju; widzi on w rządzie swoim obrońcę swoich praw i powszechnych interesów, podziela jego pieczołowitosc o rozwiązanie trudnych kwestyj nowożytniej cywilizacji, i wie, że rząd ten kwestyę przyszłości sumiennie bada i roztrząsa. Francya nie jest obojętną, ale jest pełną zaufania!“

Renty 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. 103, 50. Renty 3 proc. 81, 50.

### Włochy.

Urzędowy *Dziennik Rzymski* donosi: Upoważnieni jesteśmy donieść, że rząd w skutku świeżych urzędzeń jest w stanie ściagnąć wszystkie pieniądze papierowe prawny obieg mające, bez narażenia kogokolwiek na straty z posiadaczy papierów, gdyż podatki w papierach płacone zastępowane będą powoli monetą brzęcząca, a papiery kolejno umarzone i piszczone.

— *Dziennik Parlamento* donosi, że rząd toskański miał oświadczyć gabinetowi angielskiemu, że dozwoli przebywać we Florencyi p. Crawford, skoro rząd

angielski wyda mu świadectwo, iż takowy jest oficerem królowej, a nie agentem Mazzinięgo.

— *Opinione* pisze z Medyolanu, że rząd austriacki zawiadomił wychodźców lombardzkich, którzy zostali poddani sardyńskimi, przez ich krewnych, że jeżeli chcą dobra swoje uratować, winni otrzymać od władz miejscowych świadectwa dobrego sprawowania się pod względem politycznym od r. 1848, i takowe złożyć posłowi cesarskiemu w Turynie, który je marszałkowi Radeckiemu do uwzględnienia prześle.

— Adwokat Frangi w Liworno skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia za polityczne demonstracye.

### Rossya.

*Gazeta Pruska* podaje dosłownie wyrok sądu wojennego pod prezydencją księcia Namiestnika Królestwa Polskiego na generałów składających komitet Inwalidów. Wyrok ten mniej-więcej zgodny jest z podanym wcześniej i w skróconej treści przez dzienniki hamburgskie. Największa wina ciąży na jenerale adjutancie Uszakow, który przedewszystkiem winien był przeglądać rachunki funduszu Inwalidów, a który ze szczególnego zaufania dla tajnego radcy Politowskiego rachunki sobie przedkładał bez przejrzemności potwierdzać. Cesarz znalazł go tem winniejszym jeszcze, że Politowskiego bez żadnych powodów przedstawiał jeszcze do nagród. Wyrok zatem przeciw niemu wydany potwierdzony został w całej mocy, w skutku którego jenerał ten został usunięty ze służby i na 6 miesięcy twierdzy skazany. Admirał Kołzakow pozbawiony zostaje stopnia jener. adjutanta, a czas odsiedziany pod śledztwem poczytany mu za karę. Obaj zaś powyżsi jenerałowie majątkiem swoim i mieniem mają pokryć niedobór miliona rubli srebrem. Jen. Manderstern policzoną zostaje za karę odsiedziany już areszt, podobnie jen. Arbutow. Jenerałowie Grabbe i Sass otrzymują surową naganę.

### Turcyja.

*Gazeta powszechna Augsburska* pisze z Carogrodu 21go kwietnia: Niedawno przybyła cała karawana fanatycznych Mollahów, aby padyszachowi iść w pomoc przeciw „działurom Niemcom i Moskalom“. Obecność tych niemłych gości w stolicy bardzo była nie na rękę rządowi; kazał on część ich pochwytać, wsadzić na okręt i w Gemliku na ląd wysadzić; tam mieli mollahowie natychmiast podnieść bunt przeciw Grekom, którego skutkiem był rabunek jednej cerkwi i znieważenie wielu tamecznych mieszkańców. W ostatnią niedzielę, niektórzy z pośród owych fanatyków zrobili i tu burdę. W ogrodzie piwni obok koszar artylerii poza przedmieściami Pera, siedziało kilku młodych turków, dorosłych uczniów szkoły wojskowej. Kilku mollahów przechodzących wstąpiło tamże, częstowali młodzię piwem i wódką, i zagrzewali ich do uderzenia na obecnym w ogrodzie Horwatów. Młodzi Turcy zagrzani napojem i namowami mollahów, uderzyli na Horwatów. Z obu stron nadeszły posiłki i niewiedzieć na czemby się było skończyło, gdyby nie przypadkowe właśnie w samą porę przybycie Namika paszy, terazniejszego dowódcy artylerii. Strwożony gospodarz wzywał go o pomoc, a pasza zawałał na żołnierzy z koszar i kazał wszystkich bijących się pochwytać. Nazajutrz gospodarz za szkody poczynione w tej bijatyce otrzymał znaczną sumę pieniędzy, ale sam niewie od kogo. Zdaje się jednak, iż sam rząd nie chce dopuścić skarg z tego powodu, i sprawę tę zatrzcę pragnął. Tak tli wciąż ogień pod popiołem, a jeden podmuch wiatru może cały budynek płomieniem zająć. Natężenie umysłów i wzajemne rozdrażnienie między Turkami i Grekami wzrasta z dniem każdym. Grecy mówią głośno o zdobyciu cerkwi św. Zofii w dzień wielkiej nocy (v. s.), Turcy natomiast grożą wymordowaniem wszystkich Greków! Niebierczcie tego za fantazyę, podobne przestrożki słyszeć się dały.

### Kronika miejscowa i zagraniczna.

We środę po południu o godz. 6tej rozpoczęła się misya po kościołach poznańskich ś. Maryi Magdaleny, pokarmeliński i pokarmeliński. W dwóch pierwszych obok nabożeństwa odbywają się kazania w języku polskim, a w pokarmelińskim w języku niemieckim. Nazwiska polskich ojców Jezuitów są: Praszalowiec, Kamiński, Borkowski, Czeżewski z Lwowa, Baczyński, Szczepkowski, Zalewski i Markiewicz z Galicyi. Niemieccy zaś ojcowie Jezuitów: profesorowie Mehlum i Anderledy z Brukseli, Kelterer z Baden i Benisch z Chromberga. Napływ mieszkańców z miasta i okolic po kościołach jest ogromny, tak jak na Zielone świętki lub Boże ciało. Dotąd nieprzerwanie odbywało się nabożeństwo misyjne, wczoraj najdostojniejszy arcybiskup celebrował mszą śpiewaną u Bożego ciała, a w niedzielę z rana będzie po mszy czytanej udzielali sakramentu komunii ś. pobożnym w kościele ś. Maryi Magdaleny. (G. W. Ks. Pozn.)

— Na polu badań dziejowych, coraz większe i ważniejsze zyskujemy zdobycze. Do takich należą niewątpliwie wynalezione w jednym z prywatnych archiwów rachunki Władysława Jagielly i Jadwigi, utrzymywane przez ciąg lat kilku, w czasie pobytu królestwa tak na Litwie jak w Koronie. Znany badacz Aleks. hrabia Przedziecki, który już tyle ważnych zasług położył w literaturze

naszej, pracuje obecnie nad ich przekładem z języka łacińskiego i objaśnieniem. Ważny ten pomnik wkrótce w jednym z zeszytów Biblioteki warszawskiej ogłoszonym będzie. (Dz. Warsz.)

Bohemia pisze: Parowiec który w d. 4 b. m. z Pesztu do Wiednia przybył, zgruchotał poprzedniej nocy pod Wysogodem prom na którym przeszło 70 osób się znajdowało. Parowiec miał na przodzie latarnię, ale na promie zaniedbano tego środka ostrzegającego, i temu tu przypisywać należy, iż parowiec w największym pędzie wpadł na ów statek. Dopiero uderzenie gwałtowne i krzyk osób na promie się przewożących dały znać o nieszczęściu. Z pomocą młynarczyków z pobliskich młynów uratowano około 40 osób, które częścią zabrano na parowiec, częścią zaś w młynach pomieszczono, ale do 30 osób zatonęło. Przewoźnik promu został aresztowany i oddany do rąk władzy bezpieczeństwa.

Skoro tylko pogoda pozwoli, rozpocznie się zatopienie drutów poszóstnych telegrafu między Dovrem i Ostendą, mającego 15 mil. jeogr. długości.

Ciągnięcie loteryi wiedeńskiej 7go maja: 52. 49. 27. 41. 69. przysłane ciągnięcia 21go maja i 4go czerwca.

Przyjechali do Krakowa od dnia 9go do dnia 10go maja: Adolf Tetmajer z Woli mieszkowski, Józef Paschma z Cieszyna. Paana Amalia Bu hl. śpiewaczka, z Drezna. Franciska hrabina Bobrowska z Chorzowa. Konstanty Bontau, c. ros. pułkownik gwardyi, z Warszawy.

Wyjechali: Władysław Siemónski do Barwałda górnego. Zofia hrabina Ryszczowska. Apolinery Dzwonkowski do Wiednia. Ludwik Byszewski do Polski. Edmund hrabia Krasiecki do Brukseli.

**Kurs papierów publicznych i pieniędzy.**

Wiedeń. Kursa telegraficzna z dnia 10go maja. Metali 5-proc 94 1/2 - Metali 4 1/2 - proc. 88 1/2 - Metali 4-proc. 76 1/2 - 4-proc. z 1850 r. 93 - 2 1/2 - proc. 48 - 1-proc. 19 1/2 - dyala. z 1830 r. 250 302 1/2 - Augsburg 108 1/4 - Londyn 10 kr. 39 - Paryż 127 1/2 - Akcje Bankowe 1455 - Akcje kolei żel. półn. Ferdyn. 3345 - Polyska z r. 1851 lit. A 27 1/2 B. 116 1/2 - Ost-Donaa Dampfch. 770.

Kurs krakowski 10go maja. Banknoty austriackie 98, płać 97 2/3 - Praski kurant 103, płać 102 1/4 - Ruble srebrem nowe al pari - Cwanogiry nowe 104 1/2, płać 104 1/4 - Cwanogiry stare 103 3/4, płać 103 1/2 - Imperyaly 34 9, płać 34 4 - Dukaty austriackie i holenderskie 19 8, płać 19 5 - 20 frankowe 33 20, płać 33 12 - Listy Zastawne polskie 102 płać 101 1/2 - Listy Zastawne galic. 93 1/2, płać 93 1/2.

Kurs lwowski z dnia 6go maja. Dukat hollad. 4 słać 58 kr. Dukat os. 5 słać 4 kr. - Półimperyal ros. 8 słać 42 kr. - Rubel ros. 1 słać 41 kr. - Talar praski 1 słać 34 kr. - Polski kurant i pięciocetówka 1 słać 15 kr. - Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po 91 słać 50 kr. w m. k. - Sprzedano 100 po - słać - kr. - Dawano za 100 słać - kr. - Żądano słać - kr. -

Kurs wiedeński z dnia 9go maja. - Metali 94 1/2 - Nowa pożyczka 85 1/2 - Akcje Banku wied. 1470 - Akcje kolei żel. cel. 230 - Agie od słać 13 1/2, od srebra 8 1/2 - Kurs wrocławski z dnia 9 maja - Banknoty austriackie 100, płać 97 1/2 - Banknoty polskie 97 1/2 d. - Listy zastawne polskie dawne i nowe 97 1/2 d. - Listy zastawne poszań. 4, 105 1/2 d. dta 3 1/2, 97 1/2 d. - Kolej Krak.-górn.-śląsk. 94 1/2 d.

**URZĘDOWE**

**Obwieszczenie.**

[N. 7013 K. G.] Dyrekcya uprzywilejowanego austriackiego Banku narodowego w porozumieniu z Wysokim o. k. Ministerjum finansów postanowiła, fundusz Banku przez emisją zatrzymanych dotąd akcji bankowych podwyższyć. Tym końcem wydane zostały następujące przepisy:

- 1) Ogólna liczba akcji fundusz bankowy składających, ustanawia się, jak to pierwotkowo oznaczono, na 100,000 sztuk.
- 2) Za każdą nową akcją 800 zła. w walucie bankowej płaconem być ma.
- 3) Posiadaczom akcji bankowych dotąd w obieg puszczoonych, pozostawia się pierwszeństwo do nowej akcji za okazaniem akcji pierwszego wydania i za zapł. tą kwoty zła. 800 W. B. w następujących terminach:
- 4) Zgłoszenie się do powzięcia nowej akcji musi jednocześnie z zaplaceniem pierwszej raty nastąpić. Zgłoszenie to i zaplacenie rozpocznie się w Wiedniu 1 czerwca 1853 i z dniem 15 czerwca 1853 jako terminem prekluzyjnym zamknięciem zostanie. Późniejsze zgłoszenia się przyjęte już więcej nie będą. Od 1go czerwca 1853 poczynając, mogą być w każdym czasie więcej rat a nawet całkowita upłata uszczono. Zaniedbanie zaplacenias jakiegokolwiek bąd raty w terminach ustanowionych, poczęga za sobą skutek utraty żądania nowej akcji i utratę wszelkich na nią poczynionych poprzednich upłat.
- 5) W ogólności ustanowione będą 16 rat do zapłaty, każda po zła. 50 W. B. za jedną akcją, a dnie do każdej raty wyznaczone, stanowią będą termin prekluzyjny, w których więc najpóźniej zapłata nastąpić musi, to jest:

na 2gą ratę dzień	31 lipca	1853 r.
" 3oią "	31 sierpnia "	"
" 4tą "	30 września "	"
" 5tą "	31 październ. "	"
" 6tą "	30 listopada "	"
" 7mą "	31 stycznia 1854 r.	"
" 8mą "	28 lutego "	"
" 9tą "	31 marca "	"
" 10tą "	31 maja "	"

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.**

Dzień.	Godzina.	Stan baromet. w mierzo par. sprowadz. do 0° Reaumura.	Stan ciepła według Reaumura.	Prężność pary wodnej w powietrzu ozylu s.	Kierunek wiatru i natężenie.	Stan atmosfery.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana term. w ciągu dnia.
								od do
9	2	27" 5"	552	8° 2	2"	41	ppzachodni słaby	
10	"	5 641		6° 8	2	85	wschodni "	
10	6	4 623		6° 4	2	92	wpzschodni "	
							poohmurno pogoda z chmurami	+12°3 +5°0

Redaktor odpowiedzialny, KONSTANTY SOBOLIEWSKI.

W DRUKARNI CZASU

Dla dogodności PP. Gospodarzy wiejskich **Skład** pana **Statowskiego** w Sukiennicach w Krakowie zaopatrzone został w zapasy (416-7-10)

**Gipsu surowego,**

na najcieńszą mąkę mielonego, cetnar (100 funt. polsk.) sprzedaje się po.....krajcarów 13  
Cetnar wiedeński..... " 18  
Worek korcowy gipsu surowego 3 cetnary polskie trzymający, sprzedaje się wraz z workiem zła. 1 krajcarów 10

**Gips palony**

do sztukaterii, sufitów, i wszelkich murów wewnętrznych:  
Cetnar wiedeński.....krajcarów 25  
Cetnar polski..... " 18  
Ćwierć krakowskię wagi 80 funtów polskich.... " 14 1/2

**Kości mielone**

jako najskuteczniejszy nawóz  
Cetnar wiedeński.....zła. 2 kr. 15  
Cetnar polski..... " 1 " 38  
Worek korcowy kości mielonych 250 funt. polsk. onych-że trzymający wraz z workiem..... " 4 " 36

Złożone tam zostały wzory cegieł wyborowych z gliny zwyczajnej i ogniotrwałej - rur glinianych do osuszania gruntów i pomieszkań (drainage), cegieł dętych i dachówek, które się za pomocą machiny parowej przy młynie gipsowym wyrabiają. Zamówić je można w administracyi tegoż młyna lub za zgłoszeniem się do PP. Klug i Keller na Stradomiu.  
Rozpoczęte w jesieni upłynionej drainowanie, czyli sztuczne osuszenie mokrych gruntów, młyn gipsowy otaczających, właśnie teraz dalej się prowadzi. Osoby, życzące sobie jedną z najważniejszych w gospodarstwie czynności widzieć - mają do tego teraz najstosowniejszą sposobność.

Piotr Steinkeller.

**Inseraty.**

**Uwiedomienie Dentysty.**

Oddalając się z Krakowa na czas nieoznaczony, upraszam najprzejmiej osoby, które chcą korzystać z meł sztuki, aby o ile można najspieszniej do mnie się zgłoszyły, i zawiadamiam zarazem, że nowy gatunek angielskich, francuskich i amerykańskich emaliowanych zębów otrzymał, które, tak pojedynko jako też w całej lub w pół szczeki bez najmniejszego bólu, według najnowszej amerykańskiej metody osadzam. Zarazem otrzymałem także najlepszą w całej Francyi i Niemczech wypróbowaną kompozycyą do plombowania, którą to wilgotną w prósnia zęba bez najmniejszego bólu włożywszy, też później zupełnie twardnieje. - Nadto podejmuję się wszelkich operacyj w ustach i zębów, polecając zarazem znajomy mój na dzisiaj i zęby bardzo skuteczny proszek.

Moje przybycie z powrotem w tym samym Dzienniku ogłoszonym będzie.  
J. S. Ujhely, dentysta.  
(452-1-3) Ulica Sławkowska naprzeciwko Hotelu Knotza N. 377.

**Świeża czarna**

**HERBATA CHIŃSKA**  
w wybornym gatunku  
sprzedaje się  
nadzwyczajnie tanio - funt polski  
po 2 zła.  
w handlu pod firmą ANTONI HELZEL w Krakowie.  
Kto 10 funtów na raz kupi, otrzyma stósowny rabat.

**Angielka**

rodem z Londynu mogła oprócz rodzimego języka nauki śpiwu udzielać, życzy sobie przyjąć obowiązki guwernantki lub znaleźć umieszczenie do towarzysztwa w jakim przyzwoitym domu. Wiadomość powziąść można w Redakcyi dziennika Czasu.  
Do handlu J. Jahna w Tarnowie nadszedł świeży transport kapeluszy męskich, Barry cukierków angielskich, Pâte Pectoral de George i Revalenta Arabica sławnego Du Barry & Comp. w Londynie. (312-5)

**Kundmachung:** Mit Genehmigung der hohen Behörde erfolgt schon am 7ten Juni 1853 die Ziehung einer grossen und reichausgestatteten **Effekten-Lotterie** zum Besten des Wiener Kinderspitals zum heiligen Josef auf der Wieden, wobei ausser den von **Sr. Majestät dem Kaiser Franz Josef I.** allergnädigst geschenkten 3 so prachtföllen mit Gold und Blumen verzierten grossen vollständigen Servicen von feinsten Porzellan noch viele andere der werthvollsten Gegenstände im mindesten Werthe von **25000 fl.** gewonnen werden.  
Das Los kostet ohne Unterschied nur 10 kr. CM., Käufer von 5 Losen erhalten bis 14 Tage vor der Ziehung noch überdieses 1 Los als unentgeltliche Aufgabe. Der Ort und die Stunde der Ziehung wird nachträglich bekannt gemacht werden.  
Wien, im April 1853.  
bürgl. Handelsmann in Wien, an Hof Nr. 420, als Leiter dieser Lotterie. **Joh. C. Sothen,** Bei auswärtigen Aufträgen wird um gefällige Beschlüssung des Porto zur Rekommandation und frankirung des Retourbriefes ersucht. Weitere geneigte Beiträge an Effekten zur Vermehrung der Gewinnste werden bei Obbenanntem stets übernommen und dankbarst quittirt, auch werden die Namen der Spender in den Zeitungen veröffentlicht werden.

**W kamienicy** przy ulicy Grodzkiej pod L. 180 jest każdego czasu do wynajęcia: drugie piętro, składające się z 8miu pokoi porządnie umeblowanych, 2ch przedpokoi, tyleż kuchni i spiżarni; mogące być na dwa mieszkania podzielone, z osobnymi piwnicami, oddzielnym strychem, schodami ogrzewanemi i oświetlanemi. - Bliższa wiadomość na miejscu u zawiadowcy kamienicy. (380-3-6)

**Dobra Barwałd** w cyrkule Wado-wickim przy szosie głównej Wiedeńskiej, są od Sgo Jana b. r. z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia na dłuższy czas. Bliższa wiadomość u właściciela. Poczta Wadowice. (408-2)

ANTONI CZAPLINSKI Zarządca Drukarni.